

Geniusz kobiety

„Społeczeństwo najwięcej zawdzięcza „geniuszowi kobiety” i właśnie w tym wymiarze, który bardzo często urzeczywistnia się bez rozgłosu. W codziennych relacjach międzyosobowych, a szczególnie w życiu rodziny. Chciałbym w związku z tym wyrazić szczególną wdzięczność kobietom, które trudzą się w różnych dziedzinach wychowania: w przedszkolach, szkołach, uniwersytetach, domach opieki, parafiach i stowarzyszeniach. Poprzez taką służbę urzeczywistniają one tę formę macierzyństwa kulturowego i duchowego, które ze względu na wpływ jaki wywiera na rozwój osoby oraz na przyszłość społeczeństwa, ma nieocenioną wartość” – mówił Jan Paweł II.

Początek marca zawsze kojarzy mi się z Międzynarodowym Dniem Kobiet. Za czasów PRL-u tak hucznie i głośno obchodzonym świętem. W szkole robiliśmy na plastyce laurki dla mamy lub inne przedmioty, które wręczaliśmy naszym najdroższym kobietom. Były akademie i wierszyki. W ten sposób uczyłem się wrażliwości na tzw. kwestie kobiece. Warto poczynić małą refleksję w tym kontekście.

Kobieta w Biblii i Kościele to temat rozległy. Dziś w świecie feministek, kobiet wyzwolonych i niezależnych, często górujących nad mężczyznami, potrzeba nam mężczyznom, tych które są czułe i wrażliwe, pełne ciepła i serdeczności.

Jan Paweł II w „Liście do kobiet” woła o poszanowanie godności kobiety, zachęca decydentów do wyrównania szans kobiet w różnych kulturach i miejscach świata.

Maryja najpopularniejsza kobieta w biblii i Kościele, proponuje kobiecość w przepiękny sposób: modlitwy, służby, pokory, oddania synowi.

Ciepło i bliskość w domu rodzinnym mają bardzo duży wpływ na kształtowanie zdrowej osobowości dzieci. Przyczyniają się do tego, że wyrastają one na dojrzałych, odpowiedzialnych ludzi, którzy są szczęśliwi i dobrze sobie radzą w życiu. Właśnie te szczególne i bardzo potrzebne uzdolnia kobiet papież Polak nazwał geniuszem kobiety.

Osobiście wydaje mi się, że kobiet jest więcej w kościołach, bo po prostu są lepsze od mężczyzn, mają lepsze wyczucie tego, co jest na prawdę ważne i święte. Podziwiam je za to i chylę czoło. Niech wdzięczność trwa cały rok a nie raz do roku wyrażona za pomocą goździków w celofanie wręczanych kiedyś łądygami do góry. Zróbmy wszystko aby dzień 8 marca nie kojarzył nam się z propagandą PRL-u, lecz był świętem miłości, wdzięczności każdej kobiecie przez cały rok.

Skalbmierz, 7 marca 2021 r.

Ks. Marian Fatyga